

# Monety kolekcjonerskie



nominał	<b>10 zł</b>
metał	<b>925/1000Ag</b>
stempel	<b>lustrzany</b>
średnica	<b>32,00 mm</b>
masa	<b>14,14 g</b>
wielkość emisji	<b>60.000 szt.</b>

**Awers:** Wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej. U góry półkołem napis: RZECZPOSPOLITA POLSKA. Poniżej orła napisy: na wstędze SOLI DEO oraz z lewej strony: ROK, z prawej: 2001. U dołu półkołem napis: ZŁOTYCH 10 ZŁOTYCH. Pod lewą łapą orła znak mennicy:  $\frac{m}{w}$ .

**Rewers:** Wizerunek Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego na tle zarysu katedry św. Jana w Warszawie. Z lewej strony daty: 1901+1981. U góry półkołem napis: KS. KARDYNAŁ STEFAN WYSZYŃSKI.

**Na boku napis:** 100. ROCZNICA URODZIN, trzykrotnie powtórzony, rozdzielony gwiazdkami.

Projektant monety: *Ewa Olszewska-Borys*



nominał	<b>2 zł</b>
metał	<b>stop CuAl5Zn5Sn1</b>
stempel	<b>zwykły</b>
średnica	<b>27,00 mm</b>
masa	<b>8,15 g</b>
wielkość emisji	<b>1.200.000 szt.</b>

**Awers:** Wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej, po bokach orła oznaczenie roku emisji: 20-01, pod orłem napis: ZŁ 2 ZŁ, w otoku napis: RZECZPOSPOLITA POLSKA, poprzedzony oraz zakończony sześcioma perełkami. Pod lewą łapą orła znak mennicy:  $\frac{m}{w}$ .

**Rewers:** Wizerunek Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Z lewej strony daty: 1901 / 1981. Wokół napis: 100-LECIE URODZIN KS. KARD. STEFANA WYSZYŃSKIEGO.

**Na boku** ośmiokrotnie powtórzony napis: NBP, co drugi odwrócony o 180 stopni, rozdzielony gwiazdkami.

Projektant awersu: *Ewa Tyc-Karpińska*  
Projektant rewersu: *Ewa Olszewska-Borys*

Monety zostały wyprodukowane w Mennicy Państwowej SA w Warszawie.

Skład i druk: Drukarnia NBP



W dniu 6 czerwca 2001 r. Narodowy Bank Polski wprowadza do obiegu monety kolekcjonerskie, upamiętniające 100. rocznicę urodzin Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego, o nominałach:

- 200 zł - wykonane stemplem lustrzanym w złocie,
- 10 zł - wykonane stemplem lustrzanym w srebrze,
- 2 zł - wykonane stemplem zwykłym w stopie CuAl5Zn5Sn1, tzw. „Nordic Gold”.

*Ludzie mówią „Czas to pieniądz”,  
a ja wam mówię „Czas to miłość”.*  
(15 sierpnia 1979,  
Częstochowa)

Stefan Wyszyński przyszedł na świat 3 sierpnia 1901 r. w Zuzeli nad Bugiem, w rodzinie Stanisława i Julianny (z domu Karp). Od dzieciństwa wychowany był w duchu żywej wiary, w atmosferze wielkiej miłości do Polski, do jej historii i kultury. Dom

państwa Wyszyńskich był miejscem tajnych spotkań ludzi zatroskanych i walczących o wolność Polski, były to bowiem czasy rozbiorów. Zuzela znajdowała się w zaborze rosyjskim, gdzie obowiązującą religią było prawosławie, a rusyfikacja dawała o sobie znać szczególnie w szkolnictwie. Dzieciństwo Stefana zostało naznaczone bólem z powodu przedwczesnej śmierci matki, która zmarła, gdy miał dziewięć lat. Stefan Wyszyński uczył się w Zuzeli i Andrzejewie, później w Warszawie, Łomży, a wreszcie we Włocławku, gdzie wstąpił do seminarium duchownego. 3 sierpnia 1924 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Włocławek był w tym czasie prężnym ośrodkiem myśli katolickiej. Stamtąd pochodziło wielu profesorów, a także pierwszy rektor powstałego kilka lat wcześniej KUL. Ukształtowany w tym klimacie ksiądz Wyszyński został, niedługo po święceniach, wysłany na studia do Lublina. W 1929 r.

otrzymał tytuł doktora prawa kościelnego po obronie pracy doktorskiej pt. „Prawo Kościoła do szkoły”. Jednocześnie studiował na wydziale społeczno-ekonomicznym i czynnie uczestniczył w życiu społecznym, zwłaszcza w pracach Stowarzyszenia „Odrodzenie” i w „Bratniaku”. Tutaj pogłębiła się jego przyjaźń z ks. Władysławem Kornilowiczem (wychowawcą i profesorem), który miał na niego głęboki, duchowy wpływ.

Po uzyskaniu doktoratu ksiądz Stefan Wyszyński udał się w roczną podróż naukową po krajach Europy Zachodniej.

Po powrocie do Włocławka, oprócz zajęć duszpasterskich, wykładał w seminarium, czynnie włączył się w pracę z robotnikami, w działalność Chrześcijańskich Związków Zawodowych i Uniwersytetu Robotniczego. Prowadził też pracę z ziemianami. Był redaktorem naczelnym „Ateneum Kapłańskiego”, dużo pisał i publikował. Zajmował się problemami społecznymi, bezrobociem, komunizmem.

Dzięki tak szerokim zainteresowaniom ks. Wyszyńskiego jego nazwisko stało się znane. Od początku II wojny światowej był imiennie poszukiwany przez gestapo. Na polecenie biskupa Michała Kozala musiał opuścić Włocławek. Dzięki temu uniknął aresztowania. Lata wojny to czas ukrywania się i tułaczki. Spędzał je najpierw w domu rodzinnym we Wrociszewie, potem w Żuławie i Kozłowie na Lubelszczyźnie, a wreszcie w Laskach pod Warszawą, gdzie pełnił funkcje kapelana w Zakładzie dla Ociemniałych i w szpitalu. W czasie Powstania Warszawskiego był kapelanem AK, pseudonim „Radwan II”.

Po wojnie wrócił do Włocławka. W sytuacji ogromnego wyniszczenia duchowieństwa tej diecezji nie tylko pełnił funkcje proboszcza i wikarego, redaktora, ale także organizował seminarium, był wykładowcą, rektorem i prefektem w jednej osobie.

W takiej sytuacji zastała go nominacja na biskupa lubelskiego. 12 maja 1946 r. na Jasnej Górze otrzymał sakrę biskupią, a 26 maja, po uroczystym ingresie do katedry lubelskiej, rozpoczął posługę biskupią. Diecezja była bardzo zniszczona przez wojnę. Biskup Wyszyński wizytował parafie, spotykał się z ludźmi, bierzmował, pełnił funkcję Wielkiego Kanclerza KUL, inspirując i pomagając w tworzeniu nowych wydziałów, powołał do życia Instytut Wyższej Kultury Religijnej.

Po śmierci kardynała Augusta Hlonda, jesienią 1948 r., został mianowany arcybiskupem gnieźnieńskim i warszawskim, Prymasem Polski.

Sytuacja w Polsce nie była łatwa. Kraj z trudem dźwigał się ze zniszczeń wojennych, a władza komunistyczna umacniała terror, niszcząc najbardziej wartościowych Polaków. Z czasem przyszła także kolej na Kościół, który zawsze był ostoją polskości i patriotyzmu. Rozpoczęło się prześladowanie. Arcybiskup Wyszyński, rozumiejąc powagę sytuacji w kraju, podjął decyzję prowadzenia rozmów z władzami, aby szukać rozwiązań pokojowych. 14 kwietnia 1950 r. zostało podpisane porozumienie. Wobec braku Konstytucji, Konkordatu oraz jakichkolwiek umów i uzgodnień z władzami była to jedyna płaszczyzna prawna, do której można było odwołać się. Rząd nie zamierzał jednak przestrzegać zawartego porozumienia. Rozpoczęły się aresztowania księży, odbieranie dóbr kościelnych, likwidacja

stowarzyszeń religijnych i instytucji charytatywnych, a wreszcie próba ingerencji w obsadzenie stanowisk kościelnych.

Jednym z przejawów prześladowania Kościoła była odmowa pozwolenia na wyjazd Prymasa do Rzymu, na konsystorz, podczas którego 12 stycznia 1953 r. został podniesiony do godności kardynalskiej. Zaostrzająca się sytuacja zmusiła Księdza Prymasa do wystosowania w imieniu Konferencji Episkopatu zdecydowanego protestu „Non possumus” w związku z naruszeniem porozumienia. List ten stał się jedną z przyczyn uwięzienia.

25 września 1953 r. Prymas Stefan Wyszyński został aresztowany i bez aktu oskarżenia i możliwości obrony na 3 lata pozbawiony wolności. Miejscami uwięzienia były opuszczone klasztory: w Rywałdzie, Stoczku i Prudniku. Panowały tam bardzo trudne warunki, źle wpływające na stan zdrowia Księdza Prymasa. Dopiero w Komańczy - ostatnim miejscu pobytu - złagodzone rygor, ale wobec niemożliwości pełnienia funkcji biskupich i kontaktu z wiernymi kardynał Wyszyński nadał bardzo boleśnie przeżywał tę izolację.

W więzieniu związał się specjalnym aktem oddania w niewolę Matce Bożej za wolność Kościoła. W Komańczy napisał tekst Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego, które zostały złożone 26 sierpnia 1956 r. na Jasnej Górze.

W październiku 1956 r. Ksiądz Prymas odzyskał wolność. W obawie przed krwawymi rozruchami władze prosiły Go o szybki powrót do Warszawy i uspokojenie wzburzonego społeczeństwa. Po uwolnieniu kardynał Wyszyński rozpoczął intensywną pracę duszpasterską, wizytował parafie, głosił słowo Boże, koronował obrazy Matki Bożej. Ogłosił program religijno-moralnej odnowy narodu nazwany „Wielką Nowenną” przygotowującą Polskę do Tysiąclecia Chrztu i Milenijnego Aktu Oddania Polski w macierzyńską niewolę Maryi za wolność Kościoła Chrystusowego. Doniosłą inicjatywą była też wędrówka od parafii do parafii Obrazu Nawiedzenia - wiernej kopii Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej.

W 1957 r. udał się do Rzymu, gdzie otrzymał czekający na niego od 4 lat kapelusze kardynalski. Cierpienie, jakie podczas trzyletniego uwięzienia znosił dla Kościoła, Jego mądrość w rozwiązywaniu problemów, głębia życia duchowego wyjednały Mu wielkie uznanie i przyjaźń kolejnych papieży. Cztery razy w swoim życiu uczestniczył w konklawe wybierającym Namiestnika Chrystusowego.

Wielką przyjaźnią darzył kardynał Wyszyńskiego papież Jan XXIII. On to powołał Prymasa Polski na członka Komisji Przygotowawczej Soboru, a potem do Prezydium Soboru Watykańskiego II. Kardynał Wyszyński i biskupi polscy brali aktywny udział w obradach i pracach soborowych.

Tymczasem w Polsce, po odwilży 1956 r., znowu zaostrzono kurs wobec Kościoła i Prymasa. Kardynał inicjował i sam prowadził wiele rozmów z rządem. Razem z Kościołem doświadczał prześladowań i złośliwości. Jednym z przykładów może być akcja aresztowania obrazu Nawiedzenia i przetrzymywania go przez 6 lat.

Mądrość w podejmowaniu decyzji, odwaga upominania się nie tylko o sprawy Kościoła, ale także o prawa dla narodu, o poszanowanie godności ludzkiej, o prawo do życia, do zrzeszania się,

obrona prześladowanych i poniżanych sprawiły, że kardynał Wyszyński cieszył się wielkim autorytetem moralnym zarówno wśród wierzących, jak i wśród przeciwników Kościoła.

Ukoronowaniem Jego posługi był wybór Papieża Polaka i przyjazd Jana Pawła II do Polski. Pierwsza pielgrzymka Ojca Świętego była początkiem wolności, powiewem nadziei i otuchy. U świtu tej wolności, której towarzyszyła walka o słuszne prawa przynależne ludziom pracy, ksiądz prymas Stefan Wyszyński służył robotnikom swoim doświadczeniem, umiejętnościami i radą.

Po ciężkiej chorobie nowotworowej, po bolesnej wiadomości o zamachu na życie Papieża, 28 maja 1981 r. kardynał Wyszyński zmarł w opinii świętości.

W 1989 r. Prymas Polski, Józef kardynał Glemp rozpoczął na terenie Polski proces beatyfikacyjny sługi Bożego Stefana kardynała Wyszyńskiego. Proces zakończono na etapie diecezjalnym w Warszawie, dnia 6 lutego 2001 r.

Iwona Czarczińska

Instytut Prymasowski Stefana Kard. Wyszyńskiego

**Wszystkie monety kolekcjonerskie są prawnym środkiem płatniczym w Polsce.**



nominał	<b>200 zł</b>
metal	<b>900/1000 Au</b>
stempel	<b>lustrzany</b>
średnica	<b>27,00 mm</b>
masa	<b>15,50 g</b>
wielkość emisji	<b>4.500 szt.</b>

**Awers:** Z prawej strony wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej. Z lewej strony herb Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego. U dołu napis: 200 / ZŁOTYCH oraz półkolem: RZECZPOSPOLITA POLSKA 2001 ROK. W tle stylizowany fragment architektury gotyckiej. Pod lewą łapą orła znak mennicy:  $\frac{m}{w}$ .

**Rewers:** Wizerunek Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego na tle stylizowanego fragmentu architektury gotyckiej. Z lewej strony data: 1901 / 1981. Wokół napis: 100 - LECIE URODZIN KS. KARD. STEFANA WYSZYŃSKIEGO.

**Na boku napis:** 100. ROCZNICA URODZIN, trzykrotnie powtórzony, rozdzielony gwiazdkami.

Projektant monety: Ewa Olszewska-Borys